

Zuzanna Niedziółka kl. IIIc

### Rambo

Murzynek Rambo w Ameryce mieszka,  
Brazową ma skórę ten nasz koleżka  
Gra w streetball ciągle wieczory i ranki  
A w swojej szkole ma stałe fanki.

Mama wciąż wzdycha: znów z matmy dwója,  
Rambo z ziomkami po slumsach buja.  
Nauczyciele się załamują,  
Koledzy Ramba ustawkę szykują.

Lecz dnia pewnego pan w garniturze:  
Nie będziesz mi tu rozrabiał dłużej!  
Kradzieży, bicia wystarczy, basta!  
Ma ciebie dosyć połowa miasta.

Od dzisiaj będziesz ciężko trenował,  
Pilnie się uczył i nie pyskował,  
Staruszki uprzejmie przez pasy prowadził,  
Bo nie chcesz bym cię do więzienia wsadził?

Rad, nie rad, Rambo musiał się zgodzić,  
Zaczął na lekcje regularnie chodzić,  
Trenował najciężej z całej drużyny,  
Nie w głowie mu był nawet dziewczyny.

Po kilku latach niewdzięcznej harówki,  
Zobaczył go trener światowej koszykówki.  
Przyłączył natychmiast do swego zespołu,  
Gdzie Rambo przeżył chwile splendoru.

Dzisiaj Pan Rambo - wysoki, że HEJ!

Stał się najlepszym graczem w NBA.